

Lorenzo Pellegrini musiał wczoraj przeprosić kibiców Giallorossich za żenujący występ drużyny. Jak informuje Massimo Cecchini na łamach La Gazzetta dello Sport, w całej swojej karierze Mourinho nigdy nie zainkasował sześciu bramek w jednym meczu. Jak na prawdziwego lidera przystało, Pellegrini jako jeden z pierwszych po zakończeniu meczu stanął przed czterystoma kibicami, którzy przekroczyli koło podbiegunowe, aby dodać drużynie otuchy. Kiedy Abraham, Calafiori, Perez, Kumbulla i sam Pellegrini przeszli pod część łuku zarezerwowaną dla kibiców Giallorossich, zostali obrzuceni obelgami, a nawet odrzucili koszulkę kapitańską darowaną im przez Lorenzo.

Kapitan zabrał też głos po przegranej 6-1 z Bodo/Glimt. Oto jego słowa:

### **W wieczory tak jak ten, wzywa się przywódcę, aby udzielił wyjaśnień, co się dzisiaj stało?**

Niewiele jest do powiedzenia, co trzeba było powiedzieć, powiedzieliśmy sobie w szatni i słusznie, lepiej tego nie cytować. Musimy przeprosić a od jutra zacząć mocniejsi ponieważ mamy ważne mecze.

### **Klęska, która sprowadza nas wszystkich na ziemię?**

To zależy od tego, jak na to patrzysz, wiele razy z dziećmi musisz być stanowczy aby je czegoś nauczyć. Dostaliśmy lanie i zasłużyliśmy na to, musimy wynieść z tego lekcje na przyszłość.

### **Martwisz się?**

Nie, nie martwię się, jestem wściekły. Od jutra zaczynamy ciężko pracować, ponieważ mamy inne mecze do wygrania.

Autor: Burdisso